

Sygn. akt I ACa 588/14

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 września 2014 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mariola Głowacka (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SA Piotr Górecki
Protokolant:	st.sekr.sąd. Kinga Kwiatkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. S.**

przeciwko **J. B.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 6 lutego 2014 r., sygn. akt XII C 1416/13

**oddala apelację.**

**/-/M. Mazurkiewicz-Talaga /-/M. Głowacka /-/P. Górecki**

Sygn. akt I ACa 588/14

## UZASADNIENIE

Powód W. S. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenie od pozwanej J. B. kwoty 142.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 8 listopada 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania tytułem sumy wynikającej z weksla wystawionego w S. w dniu 24 kwietnia 2005r., płatnego dnia 7 listopada 2012r., opatrzonego klauzulą bez protestu.

Sąd Okręgowy w Poznaniu nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z 4 stycznia 2013r. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu. Pozwana J. B. od tego nakazu wniosła zarzuty zaskarżając nakaz w całości i domagając się uchylania nakazu zapłaty w całości, oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz zwrot kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 6 lutego 2014r.:

1) uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany dnia 4 stycznia 2013r.,

2) zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.186,44 zł z odsetkami ustawowymi: od kwoty 5.000 zł od dnia 8 listopada 2012r., od kwoty 3.186,44 zł od dnia 2 stycznia 2013r. do dnia zapłaty każdej z tych kwot, 3) w pozostałej części powództwo oddalił,

4) kosztami postępowania obciążył powoda w 94/100 części, a pozwaną w 6/100 części i z tego tytułu nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 3.825 zł i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.474 zł w tym kwotę 3.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 24 kwietnia 2005r. strony zawarły w formie pisemnej umowę pożyczki na mocy której W. S. jako pożyczkodawca przekazał J. B. kwotę 5.000 zł. Strony uzgodniły termin spłaty pożyczki na dzień 24 maja 2005r. W § 4 umowy pozwana zobowiązała się, że za nie dokonanie zwrotu pożyczki w ustalonym terminie uiszcza odsetki za zwłokę w wysokości 1 % dziennie. Jako zabezpieczenie pożyczki wystawiła weksel własny in blanco. Strony uzgodniły, że w razie braku zwrotu pożyczki pożyczkodawca - remitent będzie uprawniony w ciągu 10 lat do wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą należności głównej z odsetkami oraz sformułowaniem „bez protestu” i przedstawienia go pożyczkobiorcy – wystawcy weksla do zapłaty. Zgodnie z postanowieniem umowy J. B. wystawiła weksel własny niepełny sporządzając jednocześnie deklarację wekslową w której strony wskazały, że weksel stanowi zabezpieczenie umowy pożyczki z dnia 24 kwietnia 2005r. W § 8 umowy pożyczki pozwana z góry zrzekła się zarzutu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy i wystawionego weksla. W/w umowa pożyczki nie była pierwszą tego rodzaju umową zawartą przez strony. W 2005r. pozwana miała problemy finansowe związane z koniecznością ponoszenia wysokich kosztów leczenia małoletniej córki pozwanej u której w 2000r. zdiagnozowano guza mózgu. Pozwana i jej mąż M. B. szukając środków na leczenie córki w Centrum (...) w W. zaciągnęli szereg pożyczek, wobec czego wyczerpali swoją zdolność kredytową. Starali się o dalsze pożyczki u znajomych i rodziny, ale wobec wcześniej zaciągniętych pożyczek spotykali się z odmowami. W tej sytuacji, nie widząc innej możliwości, zwrócili się o pożyczkę do powoda mając świadomość, że trudni się on udzielaniem wysokooprocentowanych pożyczek.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wobec braku uiszczenia należności z tytułu udzielnej pożyczki W. S. pismem z dnia 7 listopada 2012r. wezwał pozwaną do uiszczenia kwoty 142.000 zł w terminie 14 dni wskazując, że jest to należność z tytułu zaciągniętej w dniu 24 kwietnia 2005r. umowy pożyczki zabezpieczonej wekslem in blanco. Powód nie przedstawił pozwanej wypełnionego weksla do zapłaty. W skierowanym do pozwanej piśmie nie wskazał czasu i miejsca okazania weksla. Pozwana nie zapłaciła żądanej kwoty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie został wydany nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanej z weksla, należycie wypełnionego, którego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości. Pozwana w ustawowym terminie wniosła zarzuty od powyższego nakazu wnosząc o oddalenie powództwa w całości. Pozwana nie kwestionowała ważności weksla, podniosła jednakże zarzut bezpodstawnego wypełnienia weksla wobec wcześniejszej spłaty należności objętej umową pożyczki w całości. Ponadto podniosła zarzut częściowego przedawnienia roszczeń odsetkowych oraz ustanowienia ich na poziomie nie przystającym do obowiązujących przepisów prawa regulujących kwestie odsetek ustawowych i maksymalnych.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w rozpoznanej sprawie powód dochodził roszczenia z weksla, który zabezpieczał wiarygodność z tytułu umowy pożyczki. Wypełniony przez powoda weksel spełniał wszystkie wymagania dotyczące formy i treści przewidziane w ustawie z dnia 28 kwietnia 1936r. Prawo wekslowe (Dz. U. Nr 37, poz. 282). Niepełny w chwili wystawienia weksel mógł zostać wypełniony później przez powoda, co wynika z art. 10 w zw. z art. 103 w/w ustawy. Sąd uznał więc, że powód był uprawniony do wypełnienia weksla na sumę zadłużenia wynikającego z umowy

pożyczki wraz z odsetkami. Fakt zawarcia zabezpieczonej wekslem umowy pożyczki był w tej sprawie niesporny. Zgodnie z istotą procesu o zapłatę weksla to na pozwanej spoczywał ciężar ewentualnego wykazania, że weksel został wypełniony niezgodnie z danym powodowi upoważnieniem. W sprawie nie było wątpliwości, że zarówno na wekslu jak i na deklaracji wekslowej podpisy złożyła pozwana. Przedmiotem sporu była natomiast zasadność wypełnienia weksla co do kwoty 142.000 zł. Pozwana wskazywała bowiem, że pożyczkę udzieloną jej przez powoda w oparciu o umowę z 24 kwietnia 2005r. w całości spłaciła, w związku z czym wypełnienie weksla in blanco na jakąkolwiek kwotę było niezasadne.

Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana nie udowodniła, ani nawet nie uprawdopodobniła faktu zapłaty. Stąd Sąd uznał - w świetle ujawnionych w sprawie okoliczności - że wypełnienie przez powoda posiadanego weksla niepełnego na kwotę istniejącego, według wyliczeń powoda, zadłużenia pozwanej z tytułu udzielonej pożyczki było zasadne.

Sąd pierwszej instancji za trafny uznał zarzut pozwanej braku przedstawienia jej wypełnionego weksla in blanco do zapłaty, powołując się na naruszenie art. 38 Prawa wekslowego. Z powyższego uchybienia formalnego pozwana nie mogła jednakże wywodzić całkowitego braku swojej odpowiedzialności jako wystawcy weksla in blanco. Sąd stwierdził, że stosownie do treści art. 38 Prawa wekslowego posiadacz weksla, płatnego w oznaczonym dniu albo w pewien czas po dacie lub po okazaniu, powinien przedstawić go do zapłaty bądź w pierwszym dniu w którym można wymagać zapłaty, bądź w jednym z dwóch następujących dni powszednich. Cechą charakterystyczną weksla in blanco jest brak wszystkich elementów jakich wymaga Prawo wekslowe. Weksel niezupełny zawiera co najmniej podpis wystawcy lub akceptanta i w takiej postaci jest składany drugiej stronie, która chce swoje wierzytelności zabezpieczyć. Wystawca może weksel uzupełnić w szczególności poprzez wpisanie sumy wekslowej i na takiej podstawie dochodzić roszczeń od osób, które złożyły na wekslu swój podpis. Wynikiem uzupełnienia treści weksla powinno być nadanie mu treści o jakiej mowa w porozumieniu wekslowym oraz w art. 101 ustawy Prawo wekslowe. Jednym z elementów porozumienia wekslowego powinno być, co do zasady, nałożenie na wierzyciela obowiązku polegającego na zawiadomieniu wystawcy weksla in blanco o dokonaniu jego uzupełnienia z uwagi na fakt, że zapłata sumy wekslowej będzie możliwa dopiero wówczas, gdy dłużnik pozna czas i miejsce swojego świadczenia. Posiadacz weksla przedstawia go do zapłaty dłużnikowi. Polega to na okazaniu oryginału weksla jego wystawcy wraz z wyraźnym wezwaniem do zapłaty. Celem przedstawienia weksla do zapłaty jest m.in. umożliwienie wystawcy zbadania treści dokumentu, a także uprawnień jego posiadacza. Weksel należy przedstawić do zapłaty w miejscu płatności weksla. Jeżeli nie zostało ono wskazane w treści weksla, należy odwołać się do treści art. 87 ustawy Prawo wekslowe zgodnie z którym to przepisem przedstawienia weksla, wezwania do wydania egzemplarza lub oryginału, tudzież wszystkich innych czynności zachowawczych należy - w braku odmiennego wskazania w wekslu - dokonać w lokalu przedsiębiorstwa, a gdyby nie można było znaleźć takiego lokalu w mieszkaniu osoby do której wezwanie ma być skierowane. Przy zapłacie całej sumy wekslowej dłużnik może żądać wydania weksla z adnotacją „zapłacono” ze wskazaniem na datę spełnienia świadczenia i zaopatrzoną także w podpis. W przypadku nie przedstawienia weksla do zapłaty w terminie każdy dłużnik może, zgodnie z treścią art. 42 w związku z art. 38 ustawy Prawo wekslowe, złożyć sumę wekslową do depozytu w sądzie miejsca płatności weksla na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza. Zdaniem Sądu doręczenie wezwania do zapłaty z weksla nie ma natomiast podstawowego znaczenia dla samego zobowiązania dłużnika jako wystawcy weksla. W orzecznictwie przyjmuje się zasadnie, że wystawca weksla własnego odpowiada na podstawie weksla mimo, że nie przedstawiono mu weksla w terminie do zapłaty. Sąd nie podzielił więc zarzutu pozwanej przytoczonego w uzasadnieniu do zarzutów, że nie przedstawienie weksla do zapłaty spowodowało wygaśnięcie zobowiązania wekslowego wystawcy. Wspiera takie rozumowanie doktryna w której słusznie się uważa, że odpowiedzialność dłużnika wekslowego nie zależy od zachowania aktów staranności przez posiadacza weksla. Jeżeli weksel nie zostanie przedstawiony do zapłaty w terminie, posiadacz weksla traci regres do indosantów, wystawcy weksla trasowanego oraz do innych dłużników wekslowych. Nie traci natomiast praw do akceptanta, wystawcy weksla własnego i osób, które za nich poręczyły (art. 42 Prawa wekslowego). Jednakże akceptant i wystawca weksla własnego, któremu weksel nie został przedstawiony do zapłaty w terminie, nie jest zobowiązany do zapłacenia dodatkowych kosztów i odsetek od dnia płatności weksla. Odsetki za opóźnienie obciążają go dopiero od dnia skutecznego wezwania do zapłaty (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 1968r. I CZ 115/67, OSN 1968, nr 11, poz. 194; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2004r. III CK 461/03, OSN 2005, nr 11, poz. 193; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20

września 2002r. I ACa 165/02, OSA 2003, z. 4, poz. 14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 marca 2003r. I ACa 1022/02, OSA 2004, z. 8, poz. 21). W konsekwencji Sąd uznał, że brak okazania weksla nie mógł skutkować stwierdzeniem braku podstaw do zasądzenia dochodzonego w sprawie roszczenia z weksla. Natomiast Sąd twierdzenia pozwanej w tym zakresie uwzględnił przy zasądzeniu odsetek od kwoty głównej. Ponieważ wezwanie do zapłaty z 7 listopada 2012r. nie spełniało wymogu okazania weksla Sąd uznał, że wymagalność roszczeń wekslowych nastąpiła dopiero w dacie wniesienia powództwa w tej sprawie tj. 2 stycznia 2013r.

Sąd pierwszej instancji uznał, że suma wekslowa obejmująca wyliczoną przez powoda należność główną i odsetki za zwłokę była w świetle obowiązujących przepisów prawa zawyżona. W tym zakresie Sąd zarzuty pozwanej uznał za częściowo zasadne. Dotyczyły one dwóch kwestii – nieuzasadnionego, nadmiernego oprocentowania udzielonej pożyczki, sprzecznego z obowiązującymi przepisami prawa oraz częściowego przedawnienia roszczeń o odsetki. Strony umowy pożyczki uzgodniły, że odsetki umowne za zwłokę w spłacie należności wynosić będą 1 % dziennie. W ocenie Sądu tak określona wysokość odsetek za opóźnienie była w świetle obowiązujących przepisów prawa niedopuszczalna. W aktualnie obowiązującym stanie prawnym maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Regulacja dotycząca odsetek maksymalnych została wprowadzona w ustawie z dnia 7 lipca 2005r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316) wprowadzającej art. 359 § 2<sup>1</sup>-2<sup>3</sup> k.c. Umowa łącząca strony została zawarta przed wprowadzeniem przytoczonej wyżej regulacji tj. w dacie 24 kwietnia 2005r. Co do zasady przy ocenie prawidłowości postanowień zawartej umowy decydujący jest stan prawny i okoliczności faktyczne istniejące w momencie jej zawierania. Biorąc jednakże pod uwagę treść art. 353<sup>1</sup> k.c. zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego Sąd uznał, że ustalona wysokość odsetek jest wygórowana i jako taka sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2007r. IV CSK 320/07 (LEX nr 465901) wskazał, że nawet jeśli kontrola prawidłowości postanowień umownych o wysokości odsetek oparta została na słusznym założeniu, że - chociaż w czasie zawierania umowy nie obowiązywały przepisy ograniczające maksymalną stopę odsetkową, a przepis przejściowy (art. 5) ustawy z 7 lipca 2005r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 157, poz. 1316) nakazywał stosować nowe przepisy do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy - to treść nowego art. 359 § 2<sup>1</sup> k.c. może stanowić przesłankę dokonywanej w toku procesu oceny czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej stronom swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego czy też nie. Pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich źródłem jest ustawa, jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem ogólnych klauzul zabezpieczających obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony Państwa. Przed wprowadzeniem regulacji dotyczących odsetek maksymalnych postanowienie umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki uznawano za nieważne w takiej części, w jakiej - w okolicznościach sprawy - zasady współżycia społecznego ograniczały zasadę swobody umów. Sąd podkreślił, że w stanie prawnym obowiązującym przed wprowadzeniem regulacji dotyczących odsetek maksymalnych Sąd Najwyższy uznał za oczywiście błędne stanowisko sądów, które stwierdziły, że zastrzeżenie odsetek w tak wielkiej wysokości jak 1% i 1,5% w stosunku dziennym, a więc odpowiednio 365% i 547,5% w skali roku nie narusza zasad współżycia społecznego. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2005r. V CK 162/05, publ. LEX). W aktualnie obowiązującym stanie prawnym rozwiązania prawne przyjęte w art. 359 § 2<sup>1</sup> i § 2<sup>3</sup> k.c. mogą stanowić jedno z kryterium oceny, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej stronom swobodzie kształtowania stosunku prawnego. Zdaniem Sądu nie sposób zakładać, że przewidziana w umowie pożyczki (nawet pożyczki o charakterze inwestycyjnym) stopa procentowa odsetek za opóźnienie nie przekracza skali tzw. odsetek wygórowanych, jeżeli nie dokona się jej porównania z podstawowymi stopami procentowymi funkcjonującymi w sferze stosunków kredytowych w okresie zawierania umów i ich wykonywania. Chodzi tu przede wszystkim o stopę procentową odsetek ustawowych określoną w rozporządzeniach Rady Ministrów wydawanych na podstawie art. 359 § 3 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008r. IV CSK 81/08, LEX nr 584775)

Sąd pierwszej instancji mając powyższe na uwadze uznał, że przyjęta w niniejszej sprawie pomiędzy stronami umowna wysokość odsetek, w świetle zasad współżycia społecznego, była zdecydowanie wygórowana. W okresie od 10 stycznia 2005r. do 14 października 2005r. odsetki ustawowe wynosiły 13,5 % w stosunku rocznym. Określona przez strony wysokość odsetek wynosząca 365 % w stosunku rocznym nie była w żadnym stopniu nawet zbliżona do wysokości odsetek ustawowych z momentu zawierania umowy. Nie była też zbliżona do odsetek maksymalnych, których wysokość oscylowała w granicach 22-24 % w skali roku. W konsekwencji Sąd uznał że roszczenie o odsetki umowne z tytułu zwłoki w spłacie pożyczki jest zasadne wyłącznie w zakresie odpowiadającym wysokości odsetek maksymalnych. W pozostałym zakresie postanowienia umowne stron były nieważne ze względu na treść art. 353<sup>1</sup> k.c.

Sąd pierwszej instancji podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia w części uznał za uzasadniony. Jeżeli chodzi o należność główną wynikającą z weksla termin przedawnienia w niniejszym przypadku wynosił trzy lata, licząc od dnia płatności weksla i nie upłynął jeszcze w dacie wytoczenia powództwa (art. 70 Prawa wekslowego). Natomiast do roszczeń o odsetki za opóźnienie stosuje się ustanowiony w art. 118 k.c. ogólny termin przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe. Akcesoryjność roszczenia o odsetki za opóźnienie wyraża się tylko uzależnieniem ich powstania od istnienia niespełnionego w terminie roszczenia o świadczenie pieniężne (roszczenia głównego). Jednakże z chwilą jego powstania uzyskuje ono samoistny byt prawny niezależny od losu roszczenia głównego. Nieprzedawnienie roszczenia głównego nie pociąga za sobą zatem braku przedawnienia roszczeń odsetkowych. Każde roszczenie o świadczenie okresowe bez względu na swoje inne cechy przedawnia się z wpływem terminu właściwego dla roszczeń o świadczenia okresowe. Uchylenia skutków przedawnienia nie mogło powodować postanowienie umowy pożyczki zawartej przez strony ujęte w § 8 w którym pozwana z góry zrzekła się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zgodnie bowiem z treścią art. 117 § zdanie drugie k.c. zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu przedawnienia jest nieważne. Stąd Sąd uznał, że odsetki za zwłokę w płatności za okres poprzedzający 3 lata przed wytoczeniem powództwa uległy przedawnieniu.

Sąd pierwszej instancji biorąc powyższe pod rozwagę na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił wydany w sprawie nakaz zapłaty. W punkcie drugim wyroku Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8186,44 zł w tym 5.000 zł tytułem należności głównej oraz 3.186,44 zł tytułem skapitalizowanych, odsetek maksymalnych za okres od 2 stycznia 2010r. do 6 listopada 2012r. czyli odsetek, które nie uległy przedawnieniu. Wysokość odsetek skapitalizowanych Sąd naliczył według kalkulatora odsetek maksymalnych (system informatyczny Lex Omega). W oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził od kwoty 5.000 zł odsetki ustawowe od dnia 8 listopada 2012r. tj. od dnia następnego po dacie wypełnienia weksla. Stosownie do treści art. 482 § 1 k.c. od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłuższej sumy. Mając na uwadze powyższy przepis Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 3.186,44 zł od dnia wniesienia pozwu tj. od 2 stycznia 2013r.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana J. B. zaskarżając wyrok w części dotyczącej zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 8.186,44 zł z odsetkami, to jest co do pkt II wyroku, a także postanowienie w przedmiocie kosztów procesu. Pozwana zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez niesłuszne ustalenie, że materiał dowodowy sprawy nie uprawdopodobnia w należyтым stopniu faktu spłaty pożyczki przez pozwaną na rzecz powoda pomimo, iż konsekwentne zeznania pozwanej i M. B. przy uwzględnieniu okoliczności, że powód dopiero pod koniec 2012r. domagał się od pozwanej zwrotu pożyczki udzielonej w 2005r., która miała być zwrócona zgodnie z umową do 24 maja 2005r., pozwalają na ustalenie, że pożyczka została zwrócona w całości, a brak pokwitowania wynikał z istniejącego w chwili zwrotu zaufania pomiędzy stronami. Pozwana wskazując na powyższy zarzut wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki (najprawdopodobniej winno być od powoda na rzecz pozwanej) kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód W. S. w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji, zasądzenie odsetek maksymalnych od dnia zawarcia umowy pożyczki do dnia wniesienia pozwu i dalszych odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o ponowne przeliczenie i zasądzenie kosztów postępowania w przedmiotowej sprawie.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pozwana, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 6 k.c., winna była wykazać, że kwotę 5.000 zł pożyczoną od powoda zapłaciła jemu, a co za tym idzie, że świadczenie zostało spełnione i wygasło. Sąd Apelacyjny podziela uznanie Sądu pierwszej instancji, że pozwana faktu tego nie wykazała. Na okoliczność zapłaty na rzecz powoda kwoty 5.000 zł pozwana powołała swoje twierdzenia oraz zeznania M. B. – męża przy czym niespornym jest, że pozwana nie posiada pokwitowania zwrotu powodowi kwoty 5.000 zł. Twierdzenie strony nie jest dowodem, stąd wyłącznie w oparciu o wyjaśnienia pozwanej nie można było ustalić, że nastąpiła spłata pożyczki w sytuacji, gdy powód temu zaprzeczał. M. B. zaś będąc mężem pozwanej jest zainteresowany w korzystnym dla niej rozstrzygnięciu sprawy. M. B. na rozprawie w dniu 14 listopada 2013r. zeznał, że „...ponieważ zdołaliśmy uzyskać pożyczkę z kasy zapomogowo pożyczkowej we wrześniu 2005r. (około 24 września) zawieźliśmy z pozwaną powodowi 6.000 czyli kwotę pożyczoną i 1.000 zł odsetek...” (vide: k. 74 akt). W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwana jednak nie przedstawiła dokumentów (dokumentu) z których wynikałoby, że około 24 września 2005r. ona lub jej mąż uzyskali pożyczkę w kasie zapomogowo pożyczkowej na kwotę co najmniej 6.000 zł. Pozwana przedstawiając taki dokument wykazałaby, że około 24 września 2005r. dysponowała środkami pieniężnymi w kwocie co najmniej 6.000 zł. Uwiarygodniłoby to twierdzenie pozwanej, że posiadając kwotę 6.000 zł mogła spłacić powodowi pożyczkę w wysokości 5.000 zł oraz odsetki.

Okoliczność, że powód wystąpił z pozwem dopiero po upływie ponad 7 lat licząc od daty zawarcia umowy pożyczki sama w sobie nie przesądza o tym, że kwota pożyczki została przez pozwaną spłacona. Powód wyjaśnił, że pozwana (lub jej mąż) zapewniali go, że po sprzedaży domu rozliczą się z nim. Ponieważ pozwana i jej mąż dom sprzedali około 2012r. (vide: wyjaśnienia pozwanej – k. 78 akt) data wniesienia pozwu tj. 2 stycznia 2013r. koresponduje z tym faktem.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w sytuacji, gdy strony wiązała pisemna umowa pożyczki, zwrot pożyczki powinien nastąpić za pisemnym pokwitowaniem. Pozwana nie umiała wyjaśnić dlaczego nie domagała się, żeby powód kwitował odbiór pieniędzy. W konsekwencji uznać należy, że zaferowanym Sądowi pierwszej instancji materiałem dowodowym pozwana nie wykazała, że we wrześniu 2005r. spłaciła powodowi pożyczkę w kwocie 5.000 zł.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jako znajdujące uzasadnienie w materiale zgromadzonym w aktach sprawy, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, a wnioski z nich płynące akceptuje. Ponieważ zarzut błędu w ustaleniach faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji nie zasługiwał na uwzględnienie apelację pozwanej, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalono.

Wniosek powoda zawarty w odpowiedzi na apelację o zmianę wyroku w części dotyczącej zasądzonych odsetek nie mógł być w ogóle rozpoznany, gdyż powód nie złożył apelacji. Wniesionej przez niego odpowiedzi na apelację nie można traktować jako apelacji, gdyż nawet przy założeniu, że odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został doręczony powodowi dopiero w dniu 22 kwietnia 2014r., to termin do wniesienia apelacji upłynął w dniu 6 maja 2014r., zaś odpowiedź na apelację opatrzona datą 14 maja 2014r. została wniesiona do sądu w dniu 15 maja 2014r.

/-/M. Mazurkiewicz-Talaga /-/ M. Głowacka /-/ P. Górecki